

# (nie) na żarty

gazetka studentów Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ  
numer 17, marzec 2009

Poznajmy zaawansowanych i posłuchajmy ich rad dla podróżujących po świecie!



Przypominamy pytania, na które odpowiadali wasi koledzy:

1. Jak masz na imię?
2. Skąd jesteś?
3. Jak się nazywa stolica twojego kraju? (Po polsku i w twoim języku)
4. Z czym/kim kojarzy się twój kraj?
5. Jak długo jesteś w Polsce?
6. Jak długo tu będziesz?
7. Co ci się najbardziej podoba w Katowicach?
8. A co najmniej?
9. Dlaczego uczysz się polskiego?





Mam na imię **Georg**, czyli po polsku Jerzy i mieszkam w Bochum (Niemcy). Stolicą Niemiec, jak wiadomo, jest Berlin. Mój kraj kojarzy się z dobrobytem, najwyższą skalą eksportu na świecie oraz dobrze funkcjonującym systemem socjalnym, a ponadto z solidnością i porządkiem. Urodziłem się w Polsce, ale w dzieciństwie wyemigrowałem z rodzicami do Niemiec. Języka polskiego nauczyłem się jeszcze, kiedy mieszkaliśmy w Polsce, lecz była to znajomość na poziomie dziecka. W Niemczech samodzielnie uczyłem się polskiego, czytając polskie książki i czasopisma. Obecnie studiuje w Bochum slawistykę oraz historię sztuki. Przyjechałem do Katowic na rok. W Katowicach podobają mi się niektóre kamienice w centrum miasta oraz WPKiW, który właściwie leży już na terenie Chorzowa. Uczę się polskiego, by udoskonalić jego znajomość i móc się nim posługiwać równie dobrze, jak niemieckim.

Mam na imię **Chejale**. Jestem z Azerbejdżanu. Stolica mojego kraju nazywa się Baku, w moim języku Baki. Mój kraj kojarzy mi się z ropą naftową. Jestem w Polsce 32 dni i będę tutaj do końca czerwca. Najbardziej podobają mi się wykłady z języka polskiego, za to najmniej podoba mi się akademik. Uczę języka polskiego, ponieważ pozytywnie zdałam egzamin wstępny i dostałam się na polonistykę.



Mam na imię **Irena**. Jestem z Chorwacji. Stolicą mojego kraju jest Zagrzeb (Zagreb). Z moim krajem kojarzy mi się Adriatyk, znani sportowcy, np. Janica Kostelić, Dražen Petrović, Goran Ivanišević oraz temperament ludzi tam żyjących. W Polsce jestem 6 miesięcy, będę tu do czerwca. Najbardziej podoba mi się park w Chorzowie, najmniej podoba mi się zima. Uczę się języka polskiego, ponieważ lubię języki obce, ale również dlatego, że ukończyłam polonistykę w Zagrzebiu i poznałam kilku ciekawych Polaków.

Mam na imię **Rozaliana**. Jestem z Bułgarii. Stolicą mojego kraju jest Sofia (*София*). Mój kraj zawsze będzie się kojarzył z pomidorami, papryką, słońcem. Jestem w Polsce niecałe 5 miesięcy, zostanę tu do końca lipca. W Katowicach najbardziej podobają mi się kamienice, natomiast najmniej dworzec kolejowy. Uczę się języka polskiego, ponieważ bardzo mi się ten język podoba.



Mam na imię **Viera**. Pochodzę z Uzbekistanu, z miasta Taszkent, które jest stolicą Uzbekistanu. Większości ludzi mój kraj kojarzy się z upałem i wielbładami, tyle tylko, że wielbłądów w Uzbekistanie nie ma, chyba że w zoo. W Polsce jestem od 2005 roku, przy czym rok 2007 spędziłam w Uzbekistanie. Najbardziej podobają mi się w Katowicach kamienice, ponieważ zawsze fascynowały mnie stare budowle, ale także przyjaźni ludzie, mili studenci, zwłaszcza ci, z którymi jestem w grupie. Planowany termin mojego pobytu w Polsce to 2013 r. Ale czas pokaże... Z przyjemnością zostałabym tu dłużej. Najmniej podobają mi się zmienna pogoda oraz dziki mieszkające na Ligocie, których bardzo się boję. Uczę się polskiego, ponieważ bardzo podoba mi się ten język, a poza tym to język moich dziadków i dlatego chciałabym świetnie mówić po polsku. Nauka polskiego daje mi dużo satysfakcji.

Mam na imię **Anca** i jestem z Rumunii. Stolicą Rumunii jest Bukareszt, po rumuńsku *București*. Mój kraj kojarzy się z Drakulą, z Morzem Czarnym i oczywiście z Karpatami. Do Polski przyjechałam dwa tygodnie temu i będę w Katowicach przez cały semestr letni, to znaczy do pierwszego lipca. Najbardziej podoba mi się tutaj Spodek oraz niektóre domy ze względu na ładną architekturę, także ludzie, bo są bardzo mili. Najmniej podoba mi się pogoda, bo teraz jest nieco zimno jak dla mnie, ale z pewnością już za miesiąc będzie cieplej. Uczę się języka polskiego, ponieważ podoba mi się Polska. Myślę, że Wrocław jest najpiękniejszym polskim miastem.



Mam na imię **Nizar**. Urodziłem się w Maroku i tam mieszkałem do siedemnastego roku życia. Stolicą Maroka jest Rabat. Śmiesznie to brzmi po polsku. Pamiętam, kiedy przyjechałem do Polski i niemal na każdym oknie sklepowym widniało słowo „rabat”. Arabska nazwa stolicy Maroka to الرباط [ar-ribāt] i nie ma nic wspólnego ze obniżką cen. Od około dwunastu lat mieszkam w Hiszpanii, a konkretnie w Grenadzie. Stolicą Hiszpanii, jak wszyscy wiedzą, jest Madryt. Niektórzy mówią nawet „życie jak w Madrycie”, ale osobiście myślę, że lepiej żyje się w Grenadzie. Hiszpania i Maroko kojarzą się ze słońcem i morzem. Do Polski przyjechałem we wrześniu i będę tu do czerwca. Polskiego uczę się w Katowicach, ale nie mieszkam na Śląsku, lecz w Zagłębiu (Sosnowiec). Najbardziej podobają mi się polskie dziewczyny, a najmniej to, że nie ma zbyt wielu miejsc, do których można byłoby pójść.



Mam na imię **Swietłana**. Jestem z Białorusi. Stolicą Białorusi jest Mińsk (Мінск). Mój kraj kojarzy mi się z Franciszkiem Skaryną, Jakubem Kołosem, Janką Kupałą, z plackami ziemniaczanymi, Kołozką cerkwią w Grodnie. Jestem w Polsce od pięciu miesięcy i zostanę tu do czasu ukończenia studiów, czyli jeszcze półtora roku. W Katowicach najbardziej podobają mi się ludzie, ponieważ są bardzo grzeczni, życzliwi i uśmiechnięci. Najmniej podobają mi się korki uliczne. Uczę się języka polskiego, ponieważ, moim zdaniem, jest bardzo ciekawy, chcę się nim swobodnie posługiwać i ładnie się w tym języku wypowiadać.



Mam na imię **Alesia**. Jestem z Białorusi. Stolicą mojego kraju jest Mińsk (Мінск). Mój kraj kojarzy mi się z plackami ziemniaczanymi, Franciszkiem Skaryną i Markiem Chagallem. W Polsce jestem od 6 lat i myślę, że zostanę tu do ukończenia studiów, a potem zobaczymy ☺. W Katowicach podoba mi się wszystko, ale najbardziej kamienice. Najmniej podoba mi się w Katowicach dworzec kolejowy i autobusowy. Uczę się języka polskiego, ponieważ studiuję filologię polską i dlatego muszę świetnie mówić po polsku.



## *Postuchajcie naszych rad...*

### **Rady dla osób wybierających się do Azerbejdżanu:**

1. Jeżeli chcesz przyjechać do Azerbejdżanu, to zrób to w lecie.
2. Idź do azerbejdżańskiej restauracji, bo nasza kuchnia jest smaczna.
3. Zobacz wszystkie pomniki w Baku.
4. Zabierz ze sobą aparat fotograficzny.
5. Nie zapomnij wziąć czapki, ponieważ słońce w Baku strasznie piecze.
6. Idź na plażę, szczególnie na Nabran.
7. Nie bierz ze sobą dużo pieniędzy, bo tu nie jest drogo.
8. Miej z sobą mapę miasta (Baku), bo możesz się zgubić.
9. Naucz się angielskiego, rosyjskiego lub azerbejdżańskiego, by móc komunikować się z ludźmi.



Chejale z Azerbejdżanu

### **Rady dla osób przyjeżdżających do Niemiec:**

1. Jeżeli będziesz w pobliżu Kolonii, odwiedź koniecznie katedrę kolońską.
2. Obowiązkowo zwiedź muzea i popłyń statkiem po Renie.
3. Przyjeźdź do miasta pociągiem, ponieważ trudno znaleźć wolne miejsce parkingowe.
4. Zajrzyj do perfumerii lub drogerii i kup sobie flakonik wody kolońskiej.
5. Pójdź na spektakl „We will rock you!”.
6. Jeśli spacerując, spotkasz drugiego człowieka, pozdrów go.

Jerzy z Niemiec

### **Rady dla osób przyjeżdżających do Bułgarii:**

1. Weź z sobą zarówno ciepłe, jak i letnie ubrania.
2. Sprawdź, kiedy odjeżdża twój pociąg (autobus) i kup sobie kilka dni wcześniej bilet.
3. Jeżeli ktoś cię zaprosi, nie zapomnij kupić dla tej osoby małego podarunku i zdjąć butów, gdy wchodzisz do domu.
4. Pilnuj swego bagażu i dokumentów.
5. Uważaj na Cyganów lubiących kraść.
6. Zabierz z sobą dobre buty, jeśli masz zamiar spacerować po górach.
7. Latem w Bułgarii jest gorąco, nie zapomnij więc kapelusza słonecznego.
8. Walutę wymieniaj tylko w banku.

Rozaliana z Bułgarii

### **Rady dla osób przyjeżdżających do Rumunii:**

1. Przyjeżdż do Rumunii! Przesady o kraju i ludziach zostaw w domu i przyjeżdżaj.
2. Uśmiechnij się.
3. Nie łap taksówki na lotnisku ani na dworcu centralnym w Bukareszcie.
4. Uważaj, by zamówione taksówki były stowarzyszone w jakieś korporacji.
5. Zwiedź Lipsyani, to jest stare miasto Bukaresztu.
6. Pójdź sobie na piwo (bere) i mici do Caru'cu Bere na ulicy Stawropoleos (nieopodal przepięknego budynku CEC – rumuńskiego PKO).
7. Wybierz się na wycieczkę do Sinai (tu znajduje się pałac Peles, który naprawdę warto zobaczyć) i Sighişoary (leży w samym centrum Rumunii; tu urodził się Drakula, to przeurocze średniowieczne miasteczko).
8. Popłyń łodzią po Delcie Dunaju.

Claudia z Rumunii

9. Nie rób zdjęć w muzeach.
10. Nie jedz mamałygi.
11. Nie bierz ze sobą parasola, bo tu rzadko pada śnieg.
12. Kupuj bilety zawsze w autobusach i nie jedź na gapę.
13. Koniecznie pojedź nad Morze Czarne, kąp się i opalaj; tu woda jest cieplejsza niż w Bałtyku.
14. Kup słownik polsko-rumuński, żebyś mógł/ mogła się komunikować bez problemów.
15. Używaj antyradaru, bo w Rumunii jest to legalne.

Ania z Rumunii

### **Rady dla osób przyjeżdżających na Białoruś:**

1. Jadąc na Białoruś, zrób wizę i nie zapomnij paszportu.
2. Jeśli chcesz jechać pociągiem, kup bilet wcześniej, wtedy dostaniesz wygodne miejsce.
3. Kiedy będziesz na Białorusi, zwiedź takie miasta, jak: Mińsk, Baranowicze, Nowogródek (przy okazji zajrzyj też do Zaosia – miejsca, gdzie urodził się Adam Mickiewicz).
4. Wykąp się w Świtezi.
5. W restauracji spróbuj placków ziemniaczanych ze smażoną cebulą, słoninką, śmietaną i kwaśnym mlekiem. Popij wódką i zagryź kiszonym lub małosolnym ogórkiem.
6. Gdy będziesz wyjeżdżać, nie kupuj więcej niż 1 litr wódki i jedno opakowanie papierosów, bo celnicy będą cię sprawdzać.
7. Przywieź ze sobą białoruskie słodczyce, żeby poczęstować swoich bliskich.
8. W prezencie kup przyjaciółom laleczki ze słomy z białoruskimi ornamentami.

Ała z Białorusi